

Sygn. akt I C 230/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lipca 2022 r.

Sąd Rejonowy w Tczewie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: sędzia Dominika Czarnecka

Protokolant: Marta Antonowicz

po rozpoznaniu w dniu 13 lipca 2022 r. w Tczewie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. C. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 8 796,26 zł (osiem tysięcy siedemset dziewięćdziesiąt sześć złotych 26/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 18 listopada 2017 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1000 zł (tysiąc złotych) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Tczewie kwotę 817,21 zł (osiemset siedemnaście złotych 21/100) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 230/21

UZASADNIENIE

M. C. (2) (poprzednio C.) prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą (...), (...) M. C. (1) w W. wniosła pozew przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 8.796,26 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie naliczanymi od dnia 18 listopada 2017 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za uszkodzenie pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...) w zdarzeniu z dnia 18 października 2017 r. Jednocześnie powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że na skutek zdarzenia z dnia 18 października 2017 r. uszkodzeniu uległ pojazd marki V. (...) nr rej. (...), którego posiadaczami byli D. i Z. J.. Sprawca wypadku poruszał się pojazdem, dla którego zawarto umowę ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych z pozwanym. Poszkodowany zgłosił powstałą szkodę ubezpieczycielowi sprawcy zdarzenia, który w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego, wypłacił odszkodowanie w kwocie 13.153,55 zł. W ocenie powoda wypłacone odszkodowanie jest zaniżone. W celu weryfikacji kalkulacji ubezpieczyciela powód zlecił wykonanie kosztorysu naprawy, z której wynikało, że uzasadnione koszty naprawy pojazdu powinny wynieść 21.949,81 zł. Pozwany nie uwzględnił żądania powoda wskazującego na zasadność dokonania dopłaty odszkodowania.

Uzasadniając legitymację czynną, powód wskazał, iż w dniu 26 maja 2020 r. w oparciu o zawartą umowę cesji nabył przedmiotową wierzytelność od poszkodowanych.

W dniu 26 stycznia 2021 r. w sprawie o sygn. akt I Nc 2262/20 referendarz sądowy tut. Sądu wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym na rzecz powoda przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W..

W sprzeciwie od nakazu zapłaty, pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany nie kwestionował faktu, iż w dniu zdarzenia obejmował ochroną ubezpieczeniową odpowiedzialności cywilnej sprawcę zdarzenia, w którym uczestniczył pojazd poszkodowanych.

Jednakże pozwany stanął na stanowisku, iż poprzez wypłacenie poszkodowanemu kwoty 13.153,55 zł, powstała szkoda została naprawiona. Pozwany podniósł, iż informował poszkodowanego o możliwości naprawy pojazdu przez warsztat współpracujący z ubezpieczycielem, za cenę wynikającą z kalkulacji opłaconej przez pozwanego. Odnosząc się do wysokości żądanej dopłaty do wypłaconego przez pozwanego odszkodowania, ubezpieczyciel stwierdził, iż powód nie wykazał zasadności żądania wskazanej w treści pozwu kwoty. W ocenie ubezpieczyciela, pojazd mógł zostać naprawiony za cenę niższą, przy użyciu tańszych części zamiennych oraz stawek roboczo-godziny. Pozwany podniósł także, że nie ma uzasadnienia żądanie zapłaty ustawowych odsetek za opóźnienie począwszy od dnia 18 listopada 2020 r. Powódka sprecyzowała wysokość dochodzonego odszkodowania dopiero pismem z dnia 15 października 2020 r., które pozwany otrzymał drogą elektroniczną w dniu 31 października 2020 r., a zatem pozwany nie mógł popaść w opóźnienie w zapłacie co do kwoty, która nie była wymagalna w dniu 18 listopada 2020 r.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 18 października 2017 roku doszło do kolizji drogowej, wskutek której został uszkodzony samochód osobowy marki V. (...) o nr rej. (...). Poszkodowani dokonali zgłoszenia powstałej w ich pojeździe szkody pozwanemu.

(okoliczności bezsporne)

Ubezpieczyciel w dniu 19 października 2017 r. sporządził kalkulację kosztów naprawy pojazdu. Na skutek przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwany w dniu 31 października 2017 r. przyznał poszkodowanemu odszkodowanie w wysokości 13.153,56 złotych. Koszt naprawy pojazdu bez potrąceń wynosił 22.613,23 zł.

Z. J. zlecił naprawę pojazdu w warsztacie samochodowym W. w T.. Do przywrócenia stanu pojazdu do tego sprzed zdarzenia użyto oryginalnych części marki samochodu. Po przeprowadzonej naprawie poszkodowani zbyli pojazd za kwotę ok. 14.000 zł.

(dowód: analiza kosztów naprawy (...)- 15, 75, pismo z dnia 31 października 2017 r.- k. 16, kalkulacja naprawy- k. 17-25, 78-82v, arkusz badania powłoki lakierowej- k. 77, zeznania świadka Z. J. z dnia 4 marca 2022 r.- k. 61-61v- przedział czasowy 00:01:10- 00:08:05, akta szkody- k. 31)

D. J. i Z. J. (cedenci) w dniu 26 maja 2020 r. zawarli z M. C. (1) prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą (...), (...) M. C. (1) umowę cesji wierzytelności względem (...) S.A. z tytułu szkody powstałej w dniu 18 października 2017 r., dot. pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...).

(dowód: umowa cesji wierzytelności- k. 13-14)

Powód w celu oceny zakresu uszkodzeń i kosztów naprawy pojazdu, zlecił wykonanie kalkulacji naprawy, w oparciu o którą ustalił, iż koszt naprawy uszkodzonego pojazdu wynosi 21.949,81 zł brutto.

(dowody: kalkulacja naprawy nr 2-10/2020- k. 9-12)

(...) nie posiada umów z konkretnymi warsztatami naprawczymi na wysokość stosowanego rabatu w tym zakupu części i materiałów lakierniczych.

(dowód: pismo z dnia 17 stycznia 2020 r.- k. 57)

W dniu 15 października 2020 r. powód skierował do pozwanego wezwanie do zapłaty na jego rzecz kwoty 8.796,26 zł w terminie 7 dni tytułem dopłaty odszkodowania za uszkodzenie pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...) wraz z odsetkami ustawowymi.

(dowód: wezwanie do zapłaty- k. 8-8v, akta szkody- 9-12)

Całkowity koszt naprawy przedmiotowego pojazdu z uwzględnieniem daty zdarzenia i cen obowiązujących we wskazanym okresie na rynku lokalnym wynosi netto 17.845,37 zł, co stanowi kwotę brutto w wysokości 21.949,81 zł.

Na całkowity koszt naprawy składają się następujące składniki:

- robocizna- 1.070 zł;
- lakierowanie razem z materiałami- 753,92 zł;
- części zamienne z normaliami- 16.021,45 zł.

Wskazane w kalkulacji części są wymagane w naprawie przedmiotowego pojazdu celem przywrócenia go do stanu sprzed zdarzenia, kosztorys obejmuje części zarówno uszkodzone jak i nieuszkodzone, lecz wymagające wymiany ze względu na założenia producenta pojazdu czyli na fakt, że są to elementy jednorazowe, które podczas demontażu ulegają uszkodzeniu.

Użycie do naprawy części oryginalnych jest niezbędne celem przywrócenia pojazdu do stanu sprzed zdarzenia. Zastosowanie części innych niż oryginalne nie umożliwi przywrócenia pojazdu do stanu sprzed zdarzenia, ponadto zastosowanie zamienników wpłynęłoby na spadek wartości pojazdu po naprawie. Nie udowodniono w procesie likwidacji szkody, aby w pojeździe były zamontowane części inne niż oryginalne. Przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wymaga zastosowania części oryginalnych z logo producenta. Części oryginalne są:

- produkowane zgodnie ze standardami producenta pojazdu, wykonane z materiałów najwyższej jakości, posiadają gwarantowaną jakość przez producenta pojazdu. Zamienniki czyli tzw. części alternatywne nie odpowiadają pod względem jakości częściom posiadającym homologację producenta pojazdu;
- są poddawane rygorystycznym kontrolom jakości, a przede wszystkim bezpieczeństwa. Części alternatywne posiadają jedynie certyfikaty potwierdzające jakość i kwalifikacje, nadane przez producenta części lub bezpośredniego dostawcę na rynek;
- produkowane i homologowane do danego modelu pojazdu co zapewnia odpowiednią jakość zarówno elementu, jak i wpływa na bezpieczeństwo używania pojazdu. Zamienniki posiadają kompatybilność niejednokrotnie z wieloma modelami, a nawet markami pojazdów, wynika to z chęci obniżenia kosztów, lecz wpływa to również na jakość oferowanych produktów.

Fakt dokonania naprawy pojazdu zgodnie z technologią producenta przy użyciu części oryginalnych nie wpłynie na wzrost wartości pojazdu, wręcz przeciwnie nawet najlepiej przeprowadzona naprawa pozostawi ślad, a co za tym idzie wpływa również na ewentualne utrudnienia podczas sprzedaży takiego pojazdu i może wpłynąć na obniżenia wartości. Jako że zadaniem biegłego jest określenie rzeczywistych kosztów naprawy pojazdu, które są uzasadnione i umożliwiają przywrócenie go do stanu pierwotnego, nie ma też znaczenia, w jaki sposób pojazd został ewentualnie naprawiony, ponieważ inna forma naprawy aniżeli wskazana w niniejszym opracowaniu nie umożliwi przywrócenia pojazdu do stanu sprzed zdarzenia, a co za tym idzie wpłynie również negatywnie na wartość rynkową pojazdu i na trudności w jego zbyciu na rynku wtórnym.

Wartość bazowa pojazdu wynosi 25.100 zł. Podczas wyceny pojazdu uwzględniono korekty dodatnie (zwiększające wartość pojazdu):

- wyposażenie dodatkowe to te elementy, które nie były na wyposażeniu seryjnym i montaż ich wymagał dodatkowych nakładów finansowych- kwota korekty 1.490 zł;

oraz korekty ujemne (obniżające wartość pojazdu):

- za miesiąc pierwszej rejestracji. Pierwsza rejestracja czyli wprowadzenie pojazdu do eksploatacji po raz pierwszy w stanie nowym jest ustalona jako odnośnik na dzień 15 maja w roku produkcji. Wcześniejsza rejestracja wywołuje korektę ujemną, natomiast późniejsza dodatnią. W przedmiotowym przypadku pierwsza rejestracja nastąpiła 9 marca 2007 r., co wywołało ubytek wartości pojazdu w wysokości 287 zł.

Po uwzględnieniu wszystkich wyżej wskazanych korekt wartość rynkowa pojazdu na dzień 18 października 2017 r. to 25.300 zł.

(dowód: opinia biegłego sądowego F. G.- k. 87-109)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie dokumentów dołączonych do akt sprawy, których prawdziwości nie zakwestionowała żadna ze stron i która nie budziła wątpliwości Sądu. Strony postępowania zgadzały się co do okoliczności zaistniałego zdarzenia komunikacyjnego, powstałych w pojeździe uszkodzeń oraz przebiegu postępowania likwidacyjnego i wysokości wypłaconych przez ubezpieczyciela kwot. Za wiarygodne Sąd uznał zeznania świadka Z. J., gdyż były rzeczowe, spontaniczne i wewnętrznie spójne.

Pozwany kwestionował wysokość żądanej treścią pozwu kwoty.

Czyniąc swoje ustalenia w przedmiocie uzasadnionych kosztów naprawy uszkodzeń pojazdu, Sąd oparł się na opinii biegłego sądowego z zakresu motoryzacji F. G.. Zdaniem Sądu sporządzona przez biegłego opinia jest profesjonalna i szczegółowa, jak też precyzyjnie opisuje metodykę kalkulacji kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu przy uwzględnieniu części oryginalnych oraz stawek robocizny występujących na lokalnym rynku. Ustalenia biegłego oparte zostały o zebrany w sprawie materiał dowodowy. Wyciągnięte przez niego wnioski należy uznać za jednoznaczne, zaś ich uzasadnienie za w pełni przekonujące. Zastosowane przez biegłego kryteria ustalenia wartości naprawy pojazdu są właściwe w okolicznościach niniejszej sprawy i pozwoliły na odpowiednie określenie kosztów niezbędnych do naprawienia przedmiotowego pojazdu, dlatego też Sąd uznał, że opinia ta zasługuje na uwzględnienie w pełnym zakresie.

Pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności co do zasady, już na etapie postępowania likwidacyjnego dokonał wypłaty poszkodowanej odszkodowania. Pozwany zakwestionował wskazaną przez powoda wysokość żądanej kwoty odszkodowania. Treść podniesionych przez pozwanego zarzutów, w głównej mierze skupia się na okolicznościach dotyczących celowych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy pojazdu.

Zgodnie z art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania.

Przelew wierzytelności jest umową, na podstawie której dotychczasowy wierzyciel przenosi wierzytelność ze swojego majątku do majątku osoby trzeciej. Przedmiotem cesji mogą być przede wszystkim wierzytelności, rozumiane jako prawa podmiotowe przysługujące wierzycielowi do żądania od dłużnika spełnienia świadczenia (w tym zarówno całe wierzytelności, jak i ich części) – zob. szerzej J. Mojak, komentarz do art. 509 [w:] K. Pietrzykowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, T. 2, Warszawa 2013.

Powód przedłożył dokumenty, z których wynika, iż nabył on prawo do dochodzonej w niniejszej sprawie wierzytelności. Przedstawione w sprawie dokumenty dotyczące cesji odszkodowania- wierzytelności, szczegółowo

określają podmiot, względem którego wierzytelność przysługuje oraz tytuł szkody, z której wynika. Zatem należy uznać, iż powód skutecznie wykazał ciągłość prawną do przedmiotowej wierzytelności.

Po przeprowadzonej analizie przedstawionych przez strony stanowisk, Sąd stwierdził, że pomiędzy stronami nie była sporna okoliczność, że właściciel pojazdu poniósł szkodę, za której naprawę odpowiedzialny jest pozwany ubezpieczyciel. Natomiast rozstrzygnięcia wymagało ustalenie wysokości szkody, a tym samym, czy wypłacone dotychczas przez pozwanego odszkodowanie jest wystarczające i odpowiada powstałej szkodzie.

Zgodnie z art. 35 i art. 36 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) „ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu”. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Podstawą odpowiedzialności posiadacza, kierującego samochodem sprawcy wypadku, był art. 436 k.c. w zw. z art. 435 k.c., stanowiący, że samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody a także posiadacz zależny, któremu posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego środka komunikacji, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Podkreślić należy, że świadczenie zakładu ubezpieczeń zawsze polega na zapłacie określonej sumy pieniężnej jako odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku (art. 805 § 2 pkt 1 k.c.), przy czym suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń nie może być jednak wyższa od poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 8241 § 1 k.c.).

Rozpoznając przedmiotową sprawę Sąd miał na uwadze, iż przywrócenie stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu wiąże się z reguły z koniecznością wymiany niektórych jego elementów, które uległy zniszczeniu. Niejednokrotnie części samochodu, uszkodzone w czasie zdarzenia wyrządzającego szkodę, były eksploatowane już przez określony czas. Niezależnie jednak od tego, czy poszkodowany sam organizuje naprawę pojazdu, czy też naprawa odbędzie się w autoryzowanym zakładzie, wysokość odszkodowania wypłacanego przez ubezpieczyciela, powinna być ustalana z uwzględnieniem wszystkich ekonomicznie uzasadnionych i celowych wydatków niezbędnych dla przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu.

W świetle utrwalonego stanowiska Sądu Najwyższego nie ma bowiem żadnych wątpliwości, że odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego nie ogranicza się do równowartości wydatków poniesionych na naprawę pojazdu, lecz każdorazowo obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy. W sytuacji, gdy przed ustaleniem wysokości odszkodowania dojdzie do naprawy pojazdu, odszkodowanie należne poszkodowanemu może być ustalone, także jako równowartość hipotetycznie określonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że powstanie roszczenia z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego, a tym samym zakres odszkodowania, nie zależą od tego czy poszkodowany dokonał naprawy i czy w ogóle ma taki zamiar. Odpowiada ono niezbędnym i ekonomicznie uzasadnionym kosztom naprawy, a naprawa dokonana przed uzyskaniem świadczenia od ubezpieczyciela, jej koszt i faktyczny zakres nie ma zasadniczego wpływu na sposób ustalania wysokości odszkodowania. Nie ma zatem znaczenia czy naprawienie szkody następuje na podstawie faktur za naprawę pojazdu czy wyceny kosztów naprawy – zasady naprawienia szkody muszą być identyczne. W konsekwencji spotykane niekiedy w praktyce uzależnienie wypłaty należności od faktycznego dokonania naprawy i udokumentowania jej kosztów nie jest uzasadnione. Szkodą (art. 361 § 2 k.c.) jest bowiem różnica między stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby,

gdyby nie nastąpiło to zdarzenie. Roszczenie odszkodowawcze powstaje z chwilą powstania obowiązku naprawienia szkody, a nie po powstaniu kosztów naprawy pojazdu, z czym wiąże się brak obowiązku po stronie poszkodowanego udowadniania konkretnych wydatków poniesionych na naprawę pojazdu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego w tym kontekście zwracano również uwagę, że udowodnienie kosztów faktycznie poniesionych jest często bardzo utrudnione (naprawa sposobem gospodarczym, przez samego poszkodowanego lub członków jego rodziny (znajomych), brak rachunków na zakup części i opłacenie usług warsztatu naprawczego itp.)

Za powszechnie przyjęte w orzecznictwie należy uznać stanowisko, zgodnie z którym „odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku” (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 roku, sygn. akt. III CZP 32/03, publ. OSNC 2004/4/51). Stanowisko to Sąd w niniejszym składzie podziela.

Niewątpliwie wysokość wypłacanego przez ubezpieczyciela odszkodowania powinna być ustalana z uwzględnieniem wszystkich ekonomicznie uzasadnionych i celowych wydatków niezbędnych dla przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu. W tym miejscu należy wyraźnie podkreślić, że chodzi o przywrócenie do stanu sprzed wyrządzenia szkody pojazdu. Przywrócenie do stanu poprzedniego oznacza wobec tego, że pojazd ma być sprawny technicznie i zapewnić poszkodowanemu komfort jazdy, w takim stopniu jak przed zdarzeniem.

Na gruncie niniejszej sprawy mamy do czynienia z pojazdem, który przed kolizją z dnia 18 października 2017 r. był w pełni sprawny i technicznie pełnowartościowy. Brak jest danych o zainstalowaniu w pojeździe części nieoryginalnych- w zakresie części podlegających naprawie w wyniku powstałej w dniu 18 października 2017 r. szkody.

Na gruncie niniejszej sprawy koszt naprawy wyniósł (zgodnie z opinią biegłego), przy zastosowaniu części oryginalnych- 21.949,81 zł brutto i zdaniem Sądu należy go uznać za ekonomicznie uzasadniony.

Sąd podzielił tym samym również zapatrywania doktryny i orzecznictwa sądowego, że wysokość odszkodowania za uszkodzony pojazd nie może być ustalona w oparciu o ceny tzw. zamienników części, które są tańsze niż oryginalne podzespoły, zaś ubezpieczyciel nie może swobodnie zaniżać odszkodowania o koszty amortyzacji pojazdu i zasłaniać się tym, że uszkodzone części nie były nowe (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 roku, sygn. akt III CZP 80/11, OSNC 2012/10/112, Prok.i Pr.-wkł. 2013/4/38, LEX nr 1129783, www.sn.pl, Biul.SN 2012/4/5, M.Prawn. 2012/24/1319-1323). Tym samym, mając na uwadze fakt, iż części nieoryginalne nie gwarantują przywrócenia pojazdu do stanu sprzed wypadku, często niemożliwe jest ich zamontowanie i dopasowanie do danego modelu pojazdu, Sąd nie uznał za zasadne wyliczenie kosztu naprawy w oparciu o zastosowanie tego rodzaju części zamiennych.

Biegły sądowy w sposób jasny i wyczerpujący wyjaśnił zasadność zastosowania do naprawy pojazdu części oryginalnych, które są poddawane rygorystycznym kontrolom jakości, a przede wszystkim bezpieczeństwa. Zastosowanie części innych niż oryginalne nie umożliwi przywrócenia pojazdu do stanu sprzed zdarzenia. W przedmiotowej sprawie nie wykazano, by części podlegające wymianie w związku z powstałą szkodą, nie były oryginalne. W związku z czym mając na uwadze powyższe przesłanki, Sąd uznał za zasadne przyjęcie kosztu naprawy przy zastosowaniu części oryginalnych.

Zgodnie z treścią przepisu art. 361 § 2 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Ze względu na kompensacyjny charakter odszkodowania naprawa samochodu przez poszkodowanego nie może być źródłem jego wzbogacenia. Jeżeli więc poszkodowany wybrał restytucję, a skutkiem naprawy nastąpił wzrost wartości samochodu, to świadczenie ubezpieczyciela obejmuje pełny koszt naprawy pomniejszony o wzrost wartości samochodu.

Wskazać trzeba, że ustalenie odszkodowania z uwzględnieniem cen części nowych, którymi zastąpiono zniszczone części stare, nie prowadzi co do zasady do bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego, gdyż pojawienie się w naprawionym samochodzie części nowych z reguły nie powoduje radykalnego wzrostu jego wartości. Co więcej,

samochody „powypadkowe” już tylko z tego tytułu tracą na wartości. Sądy powszechne- podobnie jak Sąd Najwyższy- dopuszczają obniżenie odszkodowania należnego poszkodowanemu wtedy, gdy dokonane w czasie przywracania stanu poprzedniego ulepszenia doprowadziły do poprawy standardu technicznego pojazdu oraz gdy naprawa dotyczyła uszkodzeń, które istniały przed wypadkiem, albo gdy po naprawie istotnie wzrosła wartość samochodu (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., sygn. akt III CZP 80/11, publ. OSNC 2012/10/112, Prok. i Pr.-wkl. 2013/4/38, LEX nr 1129783, Biul.SN 2012/4/5, M.Prawn. 2012/24/1319-1323), co w okolicznościach sprawy nie miało miejsca.

Odnosnie do kosztów robocizny Sąd uznał, że zasadne jest przyjęcie stawek za roboczogodzinę mieszczących się w zakresie stawek stosowanych na lokalnym rynku przez warsztaty samochodowe w chwili powstania szkody. W kompensacji szkody nie chodzi bowiem o powierzchowne naprawienie pojazdu, tak aby był on w stanie znowu poruszać się po drogach publicznych, ale o taką profesjonalną naprawę, która zagwarantuje odtworzenie stanu pojazdu mechanicznego sprzed chwili kolizji drogowej. Stąd też niezbędne w ocenie Sądu było przyjęcie kosztów robocizny nie w wysokości minimalnej, ale w wysokości standardowo występującej na lokalnym rynku (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r., sygn. III CZP 32/03).

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut braku współdziałania poszkodowanego z pozwanym na etapie postępowania likwidacyjnego. Sąd podziela stanowisko, zgodnie z którym stosownie do dyspozycji art. 354 § 1 k.c. strony winny współdziałać przy wykonywaniu zobowiązania. Jasne jest, iż działanie wierzyciela jest poddane ocenie według jednakowych kryteriów jak działanie dłużnika (vide wyrok SN z dnia 6 lutego 2013 r., V CSK 162/12, Legalis Numer 557945). Z kryterium zawartego w art. 354 § 2 k.c. wynika, że wierzyciel domagający się spełnienia świadczenia, które formalnie zgodne jest z treścią zobowiązania, nie może domagać się uczynienia tego w taki sposób, aby szykanowało to dłużnika, w szczególności narażało go na szkodę. Elementem obowiązku określonego w art. 354 § 2 k.c. jest powinność wierzyciela współdziałania z dłużnikiem w celu uniknięcia lub zmniejszenia rozmiarów szkody mogącej powstać w jego majątku (vide wyrok SN z dnia 18 kwietnia 2013 r., III CSK 243/12, Legalis Numer 736789). Prawdziwe jest zatem twierdzenie, że poszkodowany winien współpracować z ubezpieczycielem w procesie likwidacji szkody. Nie jest to jednak obowiązek bezwzględny. Poszkodowany nie musi w szczególności współdziałać z ubezpieczycielem, gdy przyjęcie przez niego oferty ubezpieczyciela powodowałoby powstanie szkody po jego stronie. W opinii Sądu w realiach niniejszej sprawy pozwany nie wykazał, aby zachowanie poszkodowanego naruszyło dyspozycję art. 354 k.c. W ocenie Sądu to na stronie pozwanej spoczywał ciężar dowodu, iż byłaby w stanie dokonać naprawy uszkodzonego pojazdu taniej niż zakład naprawczy, który rzeczywiście naprawił sporny pojazd. Aby to wykazać winna przedłożyć chociażby umowy zawierane przez nią z warsztatami naprawczymi, z którymi współpracuje. Tylko wówczas można by rzeczywiście zbadać, czy warsztaty te nie tylko naprawią pojazd taniej, ale przede wszystkim ustalić czy naprawa pojazdu zostanie dokonana przy użyciu wyłącznie części oryginalnych. Użycie bowiem części innych niż oryginalne nie doprowadzi do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed wypadku. Wobec niewykazania przez pozwanego swych twierdzeń, zdaniem Sądu, nie sposób uznać, aby działania poszkodowanego stanowiły przejaw nielojalności wobec drugiej strony stosunku zobowiązaniowego, doprowadzając do powstania po stronie pozwanego ekonomicznie nieuzasadnionego obciążenia finansowego.

Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa Sądu Najwyższego poszkodowany ma prawo dokonania wyboru warsztatu, któremu zleci naprawę samochodu, o ile koszty naprawy wyliczone przez ten warsztat będą konieczne i ekonomicznie uzasadnione, a stosowane stawki robocizny będą mieścić się w granicach stawek stosowanych na lokalnym rynku. Ubezpieczyciel nie ma prawa narzucać poszkodowanemu konkretnego warsztatu, w którym ma zostać przeprowadzona naprawa. Zlecenie naprawy za pośrednictwem warsztatu wskazanego przez pozwanego byłoby równoznaczne z pozbawieniem poszkodowanego możliwości dokonania wyboru warsztatu, w którym chce naprawić samochód.

W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że przy określeniu wysokości poniesionej szkody winny znaleźć zastosowanie koszty wskazane przez biegłego, uwzględniające stawki obowiązujące na lokalnym rynku oraz z zastosowaniem części oryginalnych.

Podsumowując powyższe należało uznać, że wyliczone przez biegłego koszty naprawy samochodu osobowego marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) na kwotę 21.949,81 zł brutto są celowe i ekonomicznie uzasadnione. Tym samym żądanie pozwu dotyczące roszczenia głównego obejmującego odszkodowanie z tytułu powstałej szkody w pojeździe zasługiwało na uwzględnienie.

Ponieważ pozwany wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie w łącznej wysokości 13.153,55 zł należało uznać, że ciężący na pozwanym obowiązek kompensacyjny nie został wykonany w zakresie kwoty 8.796,26 zł, o czym orzeczono w pkt I wyroku.

O odsetkach należnych od kwoty odszkodowania (koszty naprawy) Sąd orzekł na podstawie art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152 z późn. zm.), w myśl którego zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Niezgodne z prawdą są twierdzenia pozwanego podnoszącego, iż o szkodzie powziął informację w dniu 31 października 2017 r., skoro sporządził kalkulację naprawy pojazdu w dniu 19 października 2017 r., a oględzin pojazdu dokonano 18 października 2017 r. Strona powodowa w zakresie odszkodowania słusznie domagała się odsetek od daty 18 listopada 2017 r. tj. od pierwszego dnia roboczego po upływie terminu 30- dniowego.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu nastąpiło w myśl ogólnej reguły odpowiedzialności za wynik postępowania. Zasada ta została wprost wyrażona w art. 98 k.p.c. zgodnie z którym strona przegrywająca jest zobowiązana do zwrotu przeciwnikowi, na jego żądanie, kosztów procesu. W związku z powyższym w pkt II wyroku zasądzono od pozwanego na rzecz powoda koszty procesu w łącznej kwocie 1.000 zł, na co złożyły się: opłata od pozwu w wysokości 500 zł oraz zaliczka na wynagrodzenie biegłego w kwocie 500 zł.

Sąd w punkcie III wyroku z uwagi na treść art. 113 ust. 1. ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2014.1025.j.t.), nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Tczewie kwotę 817,21 złotych tytułem kosztów opinii biegłych wyłożonych tymczasowo ze Skarbu Państwa.